

WRAŻLIWOŚĆ

Kiedy myślę: „WRAŻLIWOŚĆ”, to wiem,

że to nie serce z kamienia.

Kiedy myślę: wrażliwość, to wiem,

że jest to serce czułe i tkliwe i że się nie zmienia.

Kiedy myślę: co pomaga jej przetrwać, to wiem,

że to nie bogactwo i luksusy.

Kiedy myślę: co pomaga jej przetrwać, to wiem,

że jest to serce czułe na krzywdy, a nie na materialne sługusy.

Kiedy myślę: czy ją widzę, to wiem,

że nie jest widoczna dla każdego.

Kiedy myślę: czy ją widzę, to wiem,

że widoczna jest tylko oczami serca człowieka prawego.

Kiedy myślę: gdzie jej szukać, to wiem,

że nie jest to gwar ulicznych miast,

a cisza górskich strumyków - zamiast.

Że to łąki kwiatkami porośnięte

i buzie dzieci szeroko uśmiechnięte.

Że to pomoc drugiemu człowiekowi

i czułość niesiona bliskim np. babci i dziadkowi.

Że to, jak mama pochyla się nad kołyską,

ale to nie wszystko...

„WRAŻLIWOŚĆ” to łąka szczęścia, co w oku się zakręciła,

radością spłynęła oraz czułością serce uchwyciła.

Synonimowa wrażliwość

Delikatna intuicja, tęskniąca,
osobliwie zaklęta, drzemiąca
czule roztrąca chmury i mgły
wciąż naprzód idąca.

Jak iskra boża liryczność nastaje,
niefrasobliwość rażąc jak piorun.
Liryczność i liryzm tylko zostaje
dla wirtuozów duszy ostoją.

Jak Atlas dźwigam ponad głowami
dobroć, łagodność, grację i miłość,
bo mistrz osiąga dobroć słowami,
i kunszt do taktu, i szósty zmysł.